

Sygn. akt II KS 24/22

POSTANOWIENIE

Dnia 7 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **L. H.**
oskarżonej o czyn z art. 56 § 1 k.k.s. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 7 lutego 2023 r.
skargi prokuratora
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 13 września 2022 r., sygn. akt X Ka 920/21
uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Piasecznie
z dnia 14 maja 2021 r., sygn. akt II K 781/20
i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić skargę;**
- 2. kosztami postępowania skargowego obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

L. H. , obywatelka Socjalistycznej Republiki Wietnamu, została oskarżona o popełnienie – w okresie od stycznia 2014 r. do marca 2015 r. – przestępstwa, które przez oskarżyciela publicznego zostało zakwalifikowane z art. 56 § 1 k.k.s. w zb. z art. 62 § 2 k.k.s. w zb. z art. 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zb. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. w zw. z art. 56 § 1 k.k.s. w zb. z art. 62 § 2 k.k.s. w zb. z art. 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i w zw. z art. 7 §

1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s. W sprawie zastosowano tryb postępowania w stosunku do nieobecnych na zasadzie art. 173 § 1 k.k.s. i art. 175 k.k.s.

Sąd Rejonowy w Piasecznie wyrokiem z dnia 14 maja 2021 r., sygn. akt II K 781/20:

1. oskarżoną L. H. uznał za winną zarzucanego jej czynu i za to – na podstawie art. 56 § 1 k.k.s. w zb. z art. 62 § 2 k.k.s. w zb. z art. 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zb. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. w zw. z art. 56 § 1 k.k.s. w zb. z art. 62 § 2 k.k.s. w zb. z art. 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s. – skazał ją, zaś na podstawie art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s. – wymierzył jej karę 2 lat pozbawienia wolności;
2. oskarżoną L. H. uznał za winną zarzucanego jej czynu i za to – na podstawie art. 56 § 1 k.k.s. w zb. z art. 62 § 2 k.k.s. w zb. z art. 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zb. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. w zw. z art. 56 § 1 k.k.s. w zb. z art. 62 § 2 k.k.s. w zb. z art. 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s. – skazał ją, zaś na podstawie art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s. – wymierzył jej obok kary pozbawienia wolności karę 400 stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych.
3. przyznał wynagrodzenie obrońcy z urzędu;
4. zwolnił oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy w Warszawie – po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora (na niekorzyść) i obrońcę – wyrokiem z dnia 13 września 2022 r., sygn. akt X Ka 920/21, uchylił ww. wyrok Sądu Rejonowego w Piasecznie i sprawę przekazał temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Od ww. wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie prokurator wniósł skargę w trybie art. 539a § 1 k.p.k., zaskarżając to orzeczenie w całości, na niekorzyść oskarżonej.

Skarżący zarzucił „*naruszenie art. 437 § 2 kpk poprzez uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Piasecznie z dnia 14 maja 2021 roku w sprawie II K 781/20 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania mimo braku przesłanek uzasadniających taką decyzję*”.

Wskazując na ten zarzut, prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest oczywiście bezzasadna.

Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania – może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Rozpoznanie skargi ogranicza się zatem do zbadania czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnych przeszkód – określonych w art. 454 k.p.k. – do wydania wyroku zmieniającego, albo czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego, jak też czy zasadnie stwierdził, iż w sprawie zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza (art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k.). Postępowanie zainicjowane skargą wniesioną w trybie art. 539a § 1 k.p.k. służy zatem kontroli zaistnienia podstaw do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Przedmiotem tego postępowania nie jest natomiast merytoryczne badanie prawidłowości przeprowadzonej kontroli odwoławczej w aspekcie uchybień zarzucanych w apelacji, jak również zasadności uchybień stwierdzonych przez sąd odwoławczy. Stanowisko to potwierdzone zostało w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – Izby Karnej z dnia 25 stycznia 2018 r., sygn. akt I KZP 13/17.

W przedmiotowej sprawie – jak wynika to wyraźnie z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku – podstawą wydania przez sąd *ad quem* rozstrzygnięcia kasatoryjnego była konieczność przeprowadzenia w całości przewodu sądowego. W świetle zatem uwag poczynionych w poprzednim akapicie niniejszych rozważań, strona mogła wnieść skargę bądź to z powodu ewentualnego naruszenia art. 437 k.p.k. w związku z brakiem konieczności

przeprowadzenia w całości przewodu sądowego, bądź z powodu zaistnienia uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. w odniesieniu do wyroku sądu odwoławczego, albowiem ta podstawa skargi obejmuje wyłącznie postępowanie odwoławcze (por. postanowienie SN z dnia 26 maja 2020 r., I KZP 14/19). Tymczasem skarżący we wniesionym (nadzwyczajnym) środku zaskarżenia – pod pozorem obrazy art. 437 § 2 k.p.k. – podniósł *de facto* zarzut, iż sąd odwoławczy błędnie uznał, że w realiach niniejszej sprawy nie doszło do zaistnienia wszystkich przesłanek warunkujących możliwość przeprowadzenia postępowania w stosunku do nieobecnych, tj. instytucji prawa procesowego z art. 173 k.k.s. W tym właśnie trybie zapadł wyrok sądu *meriti*, a zarzut niezasadnego zastosowania tej regulacji został podniesiony w apelacji obrońcy, zaś sąd drugiej instancji częściowo ten zarzut podzielił. Skarżący zatem w istocie dokonał recenzji stanowiska sądu *ad quem* w zakresie stwierdzenia, że zarzut apelacji obrońcy jest częściowo zasadny. Przedstawienie zarzutu naruszenia art. 437 § 2 k.p.k., który w żaden sposób nie odnosi się do przyjętej przez sąd II instancji podstawy kasatoryjnej z art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k., wskazuje na niezrozumienie istoty skargi na orzeczenie sądu odwoławczego, bowiem Sąd Najwyższy w trybie zainicjowanym skargą nie jest uprawniony do ponownej oceny zasadności zarzutów podniesionych w apelacji, a tym samym do trzecioinstancyjnej kontroli orzeczenia.

Sąd odwoławczy jasno stwierdził, że w sprawie oskarżonej L. H. nie doszło do spełnienia wszystkich wymogów warunkujących możliwość przeprowadzenia postępowania w stosunku do nieobecnych, albowiem organ postępowania nie poczynił wystarczających starań w celu ustalenia aktualnego miejsca zamieszkania lub pobytu oskarżonej w kraju. Organ *ad quem* uznał tym samym, że w sprawie nie doszło do zaistnienia tej przesłanki pozytywnej z art. 173 § 1 k.k.s., co w konsekwencji stanowiło naruszenie prawa oskarżonej do obrony. W omawianym przypadku doszło więc do sytuacji, w której oskarżona została pozbawiona możliwości osobistego wykonywania przysługujących jej uprawnień procesowych, w tym prawa do obrony, które należy zagwarantować osobie oskarżonej (podejrzanej) zarówno w aspekcie formalnym, jak też materialnym. W pierwszym mamy do czynienia z prawem do podejmowania czynności (zaniechania czynności) realizowanym samodzielnie lub przez swojego obrońcę, w drugim zaś – z prawem

do korzystania z pomocy obrońcy. Jak wynika natomiast z uzasadnienia skargi, prawo oskarżonej do obrony prokurator redukuje wyłącznie do jednego z wyżej wymienionych aspektów.

W orzecznictwie i doktrynie słusznie przyjmuje się, że konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości nie odnosi się wyłącznie do potrzeby powtórzenia dowodów, albowiem może też dotyczyć samego przebiegu przewodu sądowego, gdy z uwagi na naruszenie przepisów procesowych, np. niedochowanie gwarancji procesowych odnoszących się do udziału stron i ich przedstawicieli, należy powtórzyć go w całości (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dn. 23.01.2019 r., III KS 34/18, OSNKW 2019, nr 3, poz. 17). Stanowisko to, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, sąd odwoławczy miał na względzie, w konsekwencji zasadnie uznając, że rozpoznanie sprawy pod nieobecność oskarżonej rodziło potrzebę pełnego merytorycznego rozpoznania sprawy na zasadach ogólnych oraz zapewnienia oskarżonej możliwości udziału w przedmiotowym postępowaniu. Już tylko na marginesie, odnosząc się do argumentacji skarżącego, należy wskazać, że ewentualne uruchomienie specjalnego trybu zaskarżenia z art. 177 k.k.s. – w zaistniałym układzie procesowym – nie rekompensowałoby w pełni gwarancji procesowych, jakie przysługiwałyby oskarżonej w postępowaniu prowadzonym na zasadach ogólnych.

W tym stanie rzeczy nie można podzielić stanowiska skarżącego, że Sąd Okręgowy w Warszawie, wydając zaskarżony wyrok, dopuścił się naruszenia art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. Sąd Najwyższy nie stwierdził w niniejszej sprawie wystąpienia – na etapie postępowania odwoławczego – uchybienia z art. 439 § 1 k.p.k., które musiałoby skutkować uchyleniem wyroku kasatoryjnego niezależnie od zarzutu skargi prokuratora (art. 439 § 1 k.p.k. w zw. z art. 536 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k.). W tym stanie rzeczy skuteczność skargi była uzależniona od przedstawienia w niej zasadnego zarzutu naruszenia art. 437 § 2 k.p.k., a zatem wskazania, że uchylenie wyroku nastąpiło wbrew tej normie procesowej, czego jednak skarżący nie uczynił, zgłaszając *de facto* zarzut wykraczający poza ustawowo oznaczone granice rozpoznania skargi. Taki zabieg musi determinować stwierdzenie, że wniesiona skarga oscyluje na granicy dopuszczalności.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

